

Oceny książek • Book reviews

„Year Book of Oncology 2002”

Patric J. Loehrer (red.)

St. Louis: Mosby, Inc.; 2002, stron 437

ISBN 0-323-01510-7

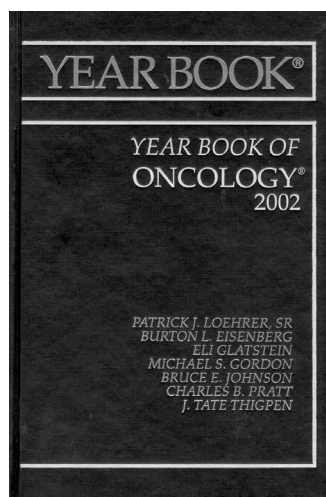
Year Book of Oncology jest publikacją cykliczną, ukazującą się co rok, podobnie jak 30 innych *Year Books*, poświęconych 30 innym specjalnościom. Ideą „Roczników” jest przedstawienie – w formie streszczeń – najważniejszych publikacji w danej dziedzinie medycyny, które ukazały się w minionym roku.

Year Book of Oncology 2002 zawiera na 437 stronach przegląd światowego piśmiennictwa onkologicznego z roku 2001, dla ułatwienia lektury podzielony (najczęściej) zgodnie z lokalizacją narządową lub układową. Wyboru prac dokonał zespół siedmiu czołowych onkologów amerykańskich. Nie trzeba przekonywać, że o wartości takiego wydawnictwa w ogromnej mierze decyduje właśnie trafność wyboru.

Każdy artykuł przedstawiany jest w takim samym układzie graficznym: wytłuszczony tytuł (ułatwia to i przyspiesza czytelnikowi przeglądanie książki i wyszukiwanie interesujących go zagadnień), a dopiero w tle – nazwiska autorów, ośrodek i pełne dane bibliograficzne. Poniżej – zamieszczone jest streszczenie pracy w układzie „strukturalnym” (*structured abstract*) czyli podzielone na: określenie celu, przedstawienie materiału i metod, podanie wyników i podsumowanie wniosków. Wartość opracowania podnosi zamieszczanie – w uzasadnionych przypadkach – najważniejszych rycin, tabel lub wykresów. Bardzo cennym uzupełnieniem streszczeń prac są komentarze ekspertów (nierzadko polemiczne), sygnowane ich nazwiskami.

Ogrom materiału ukazujący się corocznie w światowym piśmiennictwie onkologicznym, a z drugiej strony – ograniczone ramy książki, zmuszają do rygorystycznej selekcji. Przykładowo – w pierwszym dziale „Etiology, Epidemiology and Ethics” streszczono 7 prac, wśród których nie znalazła się żadna dotycząca epidemiologii lub etyki.

Kolejne rozdziały w układzie narządowym liczą od kilkunastu do kilkudziesięciu stron. Nie jest moim zadaniem analizowanie treści każdego z nich; należy zakładać, że „selekcjonerzy” z czołowych ośrodków amerykańskich dokonali trafnego wyboru, choć można odnieść wrażenie, że istnieje pewna nadreprezentacja źródeł pochodzących z kraju położonego po obu stronach Gór Skalistych.



Zdarzają się oczywiście potknięcia (a być może – różnice w interpretacji pojęć?). Przykładowo: rozdział „Skin Cancer” zawiera jedynie prace nt. czerniaka. W tym też rozdziale „zawieruszyło się” streszczenie artykułu o podawaniu koloidu przy biopsji węzła wartowniczego w raku piersi (jedyne związanie tego artykułu ze skórą to słowa „*dermal injection*” w tytule!).

Wyszukiwanie artykułów ułatwia obszerny, liczący 34 strony, indeks rzeczowy. Zamieszczono też indeks autorów.

W sumie – pomijając drobne potknięcia, *Year Book of Oncology 2002* jest bardzo użytecznym źródłem wiedzy, przede wszystkim jako ogromne ułatwienie przeglądu piśmiennictwa. Przeznaczone jest ono głównie dla lekarzy zajmujących się szerokim *spectrum* onkologii, którzy nie mogą studiować całego piśmiennictwa *in extenso* (w „Roczniku” streszczono są prace z 70 tytułów czasopism). Dla klinicystów zajmujących się tylko jedną lokalizacją narządową – czytających niemal wszystko, co w ich wąskiej dziedzinie się ukazuje – zawartość „ich” działu może sprawiać uczucie niedosytu. Jeśli natomiast chcą śledzić rozwój całej specjalności – coroczna lektura kolejnych „*Year Books of Oncology*” będzie nieocenioną pomocą.

Edward Towpik

Książkę do recenzji przekazał International Publishing Service.

„Komputerowa analiza obrazu biomedycznego. Wstęp do morfometrii i patologii ilościowej”

Krzysztof W. Zieliński, Michał Strzelecki

Warszawa – Łódź: Wydawnictwo Naukowe PWN; 2002
Wyd. I, stron 367, ISBN 83-01-13577-8

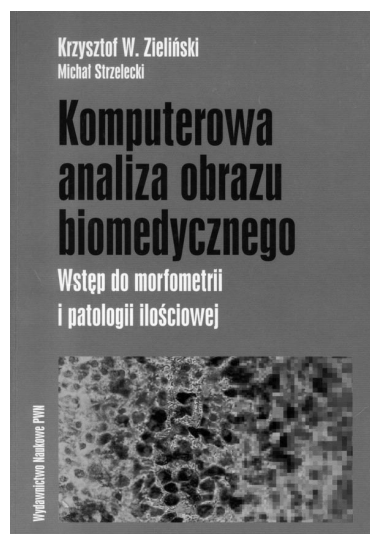
Metody cyfrowej oceny ilościowej, połączonej z komputerową analizą obrazu, w rozpoznawaniu patologii człowieka, zdobywają systematycznie naturalne miejsce w procedurach diagnostycznych w medycynie eksperymentalnej, klinicznej, biologii, statystyce. Najpowszechniej znane ich zastosowania praktyczne to obrazowanie cyfrowe w rentgenodiagnostyce, ultrasonografii, tomografii i rezonansie magnetycznym, a także w patomorfologii (np. cytometria obrazowa) oraz w ocenie preparatów biologii molekularnej.

Książka Krzysztofa W. Zielińskiego, wybitnego lekarza-patologa szkoły łódzkiej, z którym ściśle współpracował inżynier-elektronik Michał Strzelecki, jest wydaniem na polskim rynku edytorskim najnowocześniejszych metodologii medyczno-diagnostycznych, ale również, jak pisze profesor Y. Collan – autor przedmowy, „stanowi istotny wkład profesora Krzysztofa W. Zielińskiego w rozwój patologii ilościowej”.

Ogólnie, problematyka książki dotyczy integracji metod ilościowych (morfometrycznych), z użyciem cyfrowych analizatorów obrazu i metod jakościowych w codziennej diagnostyce morfologicznej, jako sposobu na zmniejszenie intelektualnie złożonych zniekształceń przekazu słownego w stosunku do zjawisk morfologicznych i wizualnych, przy zachowaniu możliwie wiarygodnych i powtarzalnych wyników. Może ona z powodzeniem służyć badaczom o zaawansowanej wiedzy o przetwarzaniu danych, jak i tym, którzy pragną poznać podstawy metodologii komputerowej morfometrii w medycynie i biomedycynie.

W rozdziale pierwszym autor przedstawia morfometrię (biomorfometrię) jako metodę poznawczą organizmu, narządu, tkanki i komórki, z podkreśleniem wartości informacji przekazywanej przez morfologa, połączonej z ilościowym opisem struktur morfologicznych, formułowanym na podstawie pomiarów, liczbowego określenia proporcji liczebności struktur, porządkowania nasilenia cech morfologicznych, pod warunkiem spełnienia: ostrych kryteriów klasyfikacji, maksymalnej redukcji klas, dokonywania ocen przez możliwie najmniejszą ilość osób, odpowiedniej analizy statystycznej.

Omówiono w przystępny sposób ogólne zasady prowadzenia pomiarów morfologicznych, w tym morfometrii preparatów i struktur makroskopowych, histomorfometrii w praktyce klinicznej, trafności pomiaru morfometrycznego, reprezentatywności pomiaru morfometrycz-



nego. Wskazano także czynniki wpływające na jego powtarzalność i dokładność.

Niezwykle ważkim wydaje się podrozdział o wpływie procedur histologicznych na wynik ocen histo- i cytometrycznych. Tutaj można znaleźć uwagi praktyczne dotyczące: pobierania materiału do badań histopatologicznych i cytologicznych, wpływu grubości skrawka i sposobu skrawania na wyniki oceny histomorfometrycznej, zmian objętości tkanek podczas procedur laboratoryjnych, wyboru barwienia odpowiedniego dla użycia cyfrowego analizatora obrazu. Cenne jest ujęcie niedokładności obserwacyjnych przy ocenach morfometrycznych, spowodowanych przez nieodpowiednie identyfikacje struktur, niepoprawne przygotowanie mikroskopu do pomiarów, złudzenia wzrokowe (niezgodności pomiędzy fizycznym wyglądem obrazu, a jego reprezentacją w korze mózgowej), wymagające półautomatycznej analizy obrazu. W tym rozdziale logicznie autor umieścił analizę czynników oddziałujących na przebieg analizy obrazu cyfrowego, związanych ze specyfiką przetwarzania elektronicznego: zależne od konstrukcji programu przetwarzającego obraz oraz zależne od warunków techniczno-eksploatacyjnych urządzenia.

Czytelnik w podrozdziale 5 ma możliwość zapoznania się z wartością wnioskowania stereologicznego (trójprzestrzennego), polegającego na matematycznym przekształcaniu brył, krzywych, figur, punktów pomiędzy różnowymiarowymi układami odniesienia, co pozwala na modelowanie układów o większej liczbie wymiarów, na podstawie danych uzyskanych z pomiarów w układach

o mniejszej liczbie wymiarów. Podano w prosty, zrozumiały sposób definicje potrzebne do wnioskowania stereologicznego: estymator Cavalieriego, disektor i nukleator wraz z wzorami obliczeń; także autor zaprezentował przykłady obliczeń stereologicznych.

Rozdział I kończy się analizą perspektyw zastosowania ilościowej morfometrycznej analizy stereologicznej zmian histopatologicznych w mikroskopowej patologii diagnostycznej.

Rozdział II książki, to cyfrowa analiza obrazu w zastosowaniach morfologicznych. Rozdział podaje definicje matematyczną i klasy obrazów cyfrowych, problemy barwnego obrazu cyfrowego i modeli kodowania barw, formaty zapisu obrazu cyfrowego i jego kompresję. Dla naukowca posługującego się lub zamierzającego posługiwać się w swych badaniach cyfrową analizą obrazu, interesującym i inspirującym jest podrozdział 2 omawianego rozdziału, opisujący, w sposób przejrzysty i bardzo szczegółowy, funkcje analizatora sprzężonego z kamerą telewizyjną, cyfrowym aparatem fotograficznym lub skanerem, przekazujący konkretne warunki techniczne prawidłowej kalibracji systemu oświetlającego preparat i wprowadzania obrazu do pamięci komputera.

W rozdziale III przedstawiono parametry morfometryczne, używane w pomiarach biomedycznych, a wśród nich: parametry geometryczne pojedynczych obiektów, geometryczne współczynniki kształtu obiektów, parametry zbiorcze, topologiczne, densytometryczne i kolorymetryczne.

Rozdział IV dotyczy przykładów analitycznych metod cyfrowego przetwarzania obrazu w zagadnieniach biomedycznych, wprowadzając czytelnika w świat wykorzystania interpretacji graficznej odwzorowania funkcji jako miary morfometrycznej, w analizie tekstur, parametrów wyznaczanych na podstawie macierzy zdarzeń, analizy fraktalnej, anizotropii obrazu, analizy fourierowskiej w cyfrowej interpretacji obrazu, analizy grafów oraz innych metod, w tym automatów komórkowych, pozwalających na ocenę rozłączności struktur wydzielonych w obrazie binarnym. Dla czytelnika książki te skomplikowane pojęcia zyskują wymiar uproszczony i przyjazny.

Krzysztof W. Zieliński w rozdziale V podaje przykłady zastosowań cyfrowego przetwarzania obrazu w zagadnieniach biomedycznych. Wielka grupa zastosowań to obrazy makroskopowe jako przedmiot analizy cyfrowej, możliwe do realizacji przy niewielkim wysiłku metodologicznym, przy użyciu dostępnych systemów oprogramowania do graficznego przetwarzania obrazów bitmapowych,

to również wykrywanie oraz ocena makroskopowa wielkości struktur anatomicznych i zmian chorobowych, np. wykrywanie ognisk wczesnego zawału mięśnia sercowego, określanie wielkości i kształtu serca, cyfrowa ocena płaskich zmian w skórze czy łożysku, oceny ilościowe w neuropatologii makroskopowej, określenie objętości przerzutów w wątrobie lub innych narządach mięsistych. Inne zastosowanie to ocena ploiddii za pomocą cytometrii obrazowej (ICM-DNA), omówiona z klinicznymi szczegółami przydatności rokowniczej w onkologii. Kolejne, to ocena liczby i wielkości rejonów srebrochłonnych organizatorów jąderka (AgNOR) jako wskaźnika diagnostycznego i prognostycznego w rozrostach nowotworowych. Dalsze, to omawiane przez autorów zastosowanie morfometrii w badaniach immunohistochemicznych i histochemicznych: immunohistochemii ilościowej i histochemii ilościowej. Bardzo ważna, opisywana szczegółowo, jest technika oceny unaczynienia i ukrwienia nowotworów oraz innych tkanek, np. indeksu angiogenetycznego jako czynnika rokowniczego w nowotworach złośliwych.

Książka dopełnia ciekawości czytelnika i potencjalnego badacza przeglądem urządzeń stosowanych w histomorfometrii, opartych na technikach ujmujących metody manualne, manualne z częściową automatyzacją pomiaru, metody automatyczne częściowo interaktywne oraz metody w pełni automatyczne. Można tu znaleźć omówienia urządzeń, zestawów, pakietów graficznych i układów archiwizujących. Recenzowana książka będzie z pewnością klasyczną pozycją w bibliotece patologa i każdego współczesnego badacza, zajmującego się cyfrowym przetwarzaniem obrazu dla celów naukowych w medycynie i w biomedycynie. Jest w niej nadzwyczajna dawka wiedzy interdyscyplinarnej, a równocześnie dystans do opisywanej natury rzeczy, pozwalający znakomitym autorom napisać, że stosowanie w codziennej diagnostyce medycznej metod ilościowych rodzi niebezpieczeństwo nadmiernego obciążenia rozpoznania takimi informacjami, których obecnie nie można ani praktycznie wykorzystać, ani zweryfikować ich wiarygodności oraz, że techniki manipulacji cyfrowej obrazem wymagają od badaczy szczególnej etyki naukowej i zawodowej.

Dr n. med. Wojciech Witkowski
Oddział Kliniczny Chirurgii Plastycznej
Rekonstrukcyjnej i Leczenia Oparzeń
Wojskowy Instytut Medyczny w Warszawie

Książkę do recenzji przekazał wydawca.

„Porównywalność i kontrola jakości danych w rejestrach nowotworowych”

D.M. Parkin, V.W. Chen., J. Ferlay. i wsp.

Warszawa: International Agency for Research on Cancer (WHO),
International Association of Cancer Registries (IACR).
Centrum Onkologii-Instytut im. M. Skłodowskiej-Curie. Wieda, 2002; stron 80
ISBN 83-88681-18-4

Zapewnienie jak najwyższego poziomu danych w populacyjnym rejestrze nowotworów jest bardzo ważne dla monitorowania zachorowalności, umieralności i wyleczalności nowotworów złośliwych. W związku z tym z uznaniem należy przyjąć inicjatywę Zakładu Epidemiologii i Prewencji Nowotworów Centrum Onkologii-Instytutu w Warszawie, dotyczącą wydania, przetłumaczonej na jęz. polski, pozycji pt.: „Comparability and quality control in cancer registries”.

Monografia ta, zgodnie z intencją jej autorów, stanowi rozszerzenie jednego z rozdziałów podręcznika pt.: „Cancer Registration: principles and methods” (Jensen O.M., Parkin D.M., MacLennan R. et al. IARC Scientific Publications No. 95, Lyon 1991).

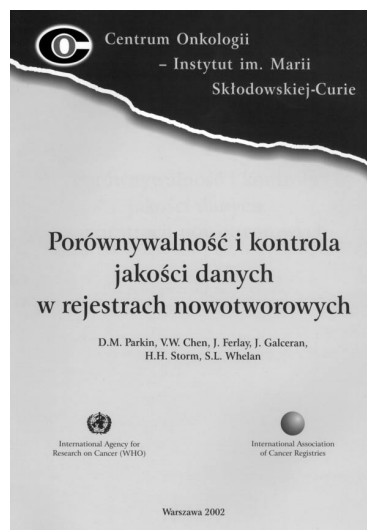
Opracowanie pt.: „Porównywalność i kontrola jakości danych w rejestrach nowotworowych” powstało w wyniku współpracy między IACR (International Association of Cancer Registries) i IARC (International Agency for Research on Cancer), mającej na celu dostarczenie pracownikom rejestrów informacji odnośnie zasad zbierania, przechowywania, opracowywania, analizy i interpretacji danych dotyczących zachorowań i zgonów na nowotwory złośliwe.

W monografii omówiono różne aspekty jakości danych gromadzonych w rejestrze nowotworów oraz metody oceny stopnia ich poprawności i powtarzalności, przede wszystkim w odniesieniu do danych dotyczących zachorowań na nowotwory złośliwe. Pominięto metody oceny jakości danych, obejmujących obserwację chorych po leczeniu i wyniki leczenia, aczkolwiek są one istotne przy analizie przeżyć chorych na nowotwory złośliwe.

Rozdział I pt.: „Porównywalność” dotyczy porównywania danych opracowywanych w rejestrze nowotworów złośliwych, w odniesieniu do innych populacji lub tej samej populacji, w różnych okresach czasu.

Przedstawiono uniwersalne definicje i standardy, stosowane w rejestrach nowotworów. Szczególną uwagę zwrócono na definicje rekomendowane dla rejestru nowotworów, dotyczące daty rozpoznania nowotworu – jako „daty zachorowania”, co jest bardzo istotne z uwagi na trudności w ustaleniu dokładnego momentu rozpoznania choroby.

Pośród czynników wpływających na porównywalność omówiono szerzej zasady klasyfikacji i kodowania gromadzonych danych, przedstawiając stosowane systemy kodowania nowotworów, poczynawszy od 1946 r., aż do



chwili obecnej. Ponadto scharakteryzowano zasady kodowania danych dotyczących zgonów z powodu nowotworów złośliwych, uzyskanych na podstawie aktu zgonu i wynikające z tego problemy dla pracowników rejestru.

Szczególną uwagę zwrócono na zasady klasyfikowania mnogich pierwotnych nowotworów złośliwych oraz nowotworów wykrytych przypadkowo w wyniku badań przesiewowych, badań wykonywanych z powodów „nienowotworowych”, jak również badań sekcyjnych.

Najbardziej obszerny, II rozdział pt.: „Kompletność” poświęcony jest omówieniu metod oceny kompletności danych i skali potwierdzenia przypadków nowotworów złośliwych, zgłaszanych do rejestru.

Miarą kompletności rejestracji jest stopień, w jakim przypadki zachorowań na nowotwory złośliwe w danej populacji są zgłaszane, a następnie rejestrowane w rejestrze nowotworów.

Omówiono przyczyny i skutki niedorejestrowania oraz metody jego oceny. Szczegółowo przedstawiono metody oceny i monitorowania kompletności gromadzonych danych, takie jak analiza źródeł danych (liczba placówek medycznych przysyłających karty zgłoszenia nowotworu złośliwego do rejestru oraz innych instytucji, udostępniających dane, dotyczące zwłaszcza ewentualnego zgonu chorych), metoda niezależnego potwierdzania przypadków oraz ocena danych historycznych.

Szerzej omówiono metodę oceny kompletności danych na podstawie bardzo ważnych wskaźników, takich jak odsetek przypadków nowotworów zgłoszonych po raz

pierwszy na podstawie aktu zgonu oraz odsetek przypadków nowotworów złośliwych, potwierdzonych badaniem histologicznym.

Przedstawiono także informacje dotyczące procedury niezależnego potwierdzenia przypadków nowotworu na podstawie informacji uzyskanych z różnych niezależnych źródeł danych. Procedury te obejmują m.in. powtórzną ocenę przypadków, metodę wychwyty/ponownego wychwyty brakujących przypadków oraz ocenę wskaźnika umieralność/zachorowalność.

Ostatnią część II rozdziału poświęcono omówieniu metody danych historycznych, opartej o ocenę stabilności liczby zachorowań w czasie oraz porównywanie zachorowalności w różnych populacjach.

W rozdziale III pt.: „Dokładność” omówiono szczegółowo zagadnienia i metody związane z oceną wiarygodności i dokładności danych, przekazywanych na kartach zgłoszenia nowotworu złośliwego, a dotyczących różnych rejestrowanych zmiennych. Szczególną uwagę zwrócono na znaczenie dokładności informacji uzyskanych na podstawie aktów zgonu.

Jako pierwszą, przedstawiono metodę analizy kryteriów diagnostycznych, w oparciu o które ustalono rozpoznanie nowotworu złośliwego. Omówiono zasady weryfikacji histologicznej, a także rejestracji opartej jedynie na aktach zgonu wraz z procedurą wstecznego wyszukiwania danych, dotyczących takich przypadków. Następnie opisano metody związane z oceną i uzupełnianiem brakujących informacji, klasyfikowaniem przypadków o nieznanym wieku, płci i miejscu zamieszkania chorych,

nieznanym ognisku pierwotnym nowotworu, typie histologicznym, itd.

Jako ostatnią przedstawiono metodę oceny wewnętrznej spójności wprowadzanych danych, która dotyczy weryfikacji ich poprawności logicznej, w oparciu o standardowe testy.

Na uwagę zasługuje także omówienie metody oceny jakości procesu wprowadzania danych w oparciu o procedurę ponownego wprowadzania i kodowania danych, a następnie porównywania jakości wprowadzonych dwukrotnie danych.

Publikacja ma charakter praktycznego poradnika, niezbędnego w codziennej pracy każdego rejestru nowotworów. Przybliżenie metod oceny kompletności i jakości danych z pewnością będzie stanowiło istotną pomoc we wdrożeniu tych metod jako rutynowych działań w rejestrze i w ostatecznym efekcie powinno przyczynić się do istotnej poprawy jakości rejestrowanych danych.

Monografia jest przeznaczona przede wszystkim dla pracowników populacyjnych rejestrów nowotworów złośliwych, w mniejszym zaś stopniu dla pracowników rejestrów szpitalnych, bardziej ukierunkowanych na dokumentowanie przebiegu leczenia chorych.

Dr n. med. Maria Zwierko
Zakład Organizacji Badań Masowych
Centrum Onkologii-Instytut im. M. Skłodowskiej-Curie
e-mail: mzwierko@coi.waw.pl

Książkę do recenzji przekazał wydawca.

„Katharsis. O uzdrowicielskiej mocy natury i sztuki”

Andrzej Szczeklik

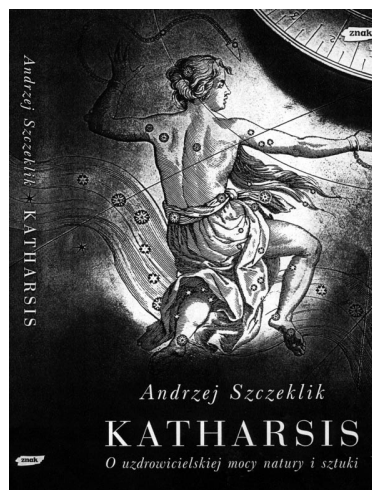
Kraków: Wyd. ZNAK; 2002, stron 174, ISBN 83-240-9242-1

Autorem dzieła jest były rektor Akademii Medycznej i prorektor UJ prof. Andrzej Szczeklik, kierownik II Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, który je nie tylko rozbudował, lecz przede wszystkim unowocześnił.

W medycynie i poza nią jest on znany jako wybitny naukowiec, dydaktyk, specjalista chorób serca i płuc oraz ze wspólnych z Ryszardem Gryglewskim prac o prostacyklinie i jej farmakologicznych i klinicznych własnościach. Opublikował w kraju i zagranicą około 600 prac naukowych, uzyskując honorowe doktoraty różnych uczelni, członkostwa honorowe wiodących naukowych towarzystw, jak również cenne nagrody naukowe. Bierze też żywy udział w życiu artystycznym, niosąc pomoc i przyjaźń wielu znanym artystom oraz jako dojrzały pianista, dzieląc się ze słuchaczami przesłaniami kompozytorów i ich własną interpretacją.

Katharsis (z greckiego) to „oczyszczenie”, które to pojęcie medycyna, magia i sztuka odnoszą często do podobnie ujmowanego procesu uzdrowicielskiego duszy, umysłu i ciała. Księgę otwiera wstęp naszego noblisty – Czesława Miłosza, natomiast własne przemyślenia Autora są ujęte w dwunastu rozdziałach o barwnych tytułach: Wstążki, Konstelacje, Elikser życia, Wężowy splot, Między sztuką a nauką, Rytm serca, Oczyszczająca moc, Cierpienie, Exitus, Chimera, Po genomie oraz Przemiany i powroty. Książkę zamykają Źródła, podające bibliograficzne pochodzenie licznych cytatów wybitnych filozofów, poetów i lekarzy różnych epok. Autor, znakomity lekarz-humanista, ukazuje odwieczne korzenie medycyny, sięgające magii, dawnych wierzeń i religii, jak również podkreśla znaczenie tych korzeni dla dzisiejszej wiedzy i praktyki lekarskiej, dla ich licznych sukcesów i nierzadkich porażek. Książka Szczeklika staje się ważkim argumentem za uwarunkowaną tradycjami, trwającą już tysiąclecia, „ludzką medycyną” – stopem sztuki i medycyny, a przeciw próbom mniej lub więcej ograniczania istoty i praktyki leczenia do działań farmakologicznych, techniczno-medycznych lub ekonomicznych.

Własne dylematy Autora, jego rozważania blasków i cieni medycyny, są często echemi rozterek przeszłej filozofii, religii i leczenia. Bardzo wysoko należy ocenić piękno edytorskiej strony książki, do czego, poza znaną krakowską oficyną, przyczynił się Olgierd Chmielewski. Wielobarwna obwoluta z podobizną, biogramem i słowami odautorskimi, trwała, tłoczona dwubarwna okładka chronią zawartość książki. Bardzo dobry kremowy papier. Obok czarnej czcionki spotyka się amarantową (tytuły, przerywniki, podpisy rycin, cytaty). Głównie między rozdziałami znajduje się kilkanaście wielobarwnych re-



produkcji obrazów i rysunków. Czytelność zwiększają również – dyspozycja treści i krój czcionki.

Dzieło ma już za sobą świetne *entrée*-wejście na publiczne forum. Z miejsca książka stała się wydarzeniem na rynku czytelnictwa. Między innymi zorganizowano spotkania z czytelnikami w Collegium Medicum UJ oraz w Śródmiejskim Ośrodku Kultury z wyróżnieniem „Katharsis” jako „krakowskiej książki grudnia 2002 r.” dalej publiczne rozmowy z Autorem (Andrzej Wajda, Władysław Stróżewski, Bogdan de Barbaro, Henryk Woźniakowski), odbyte na scenie Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej oraz benefis słowno-muzyczny z udziałem Wisławy Szymborskiej, Bronisława Maja, Grzegorza Turnaua, Anny Dymnej, Jerzego Trela, Doroty Segdy, Kuby Sienkiewicza, Jacka Woźniakowskiego, a nawet... znawcy i mistrza sztuki kulinarnej Roberta Makłowicza i... tanecznego zespołu pielęgniarek kliniki. Poznański Przegląd Nowin Wydawniczych nadał „Katharsis” zaszczytne miano „książki jesieni 2002 roku”, w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie odbyło się spotkanie z Autorem wraz z jego wykładem. Ukazanie się książki i towarzyszące mu wydarzenia znalazły też dalsze żywe echa w innych środowiskach i mediach, m.in. Dzienniku Polskim i Gazecie Wyborczej.

„Katharsis” jest podwójnym sukcesem – Autora i Wydawcy. Treść poszczególnych esejów na tematy historyczno-medyczne, filozoficzne, nauki i etyki należy polecić wszystkim zainteresowanym tymi zagadnieniami, szczególnie zaś przyszłym i obecnym pracownikom zawodów medycznych.

Prof. dr hab. med. Henryk Gaertner
Kraków

Książkę do recenzji przekazał wydawca.

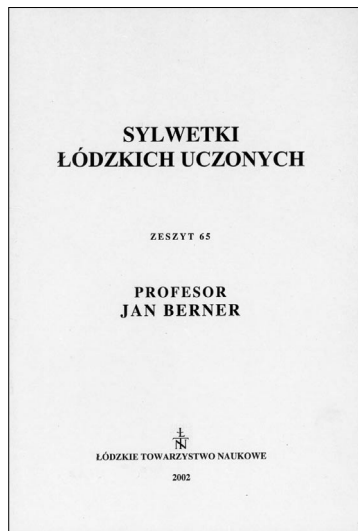
„Sylwetki łódzkich uczonych profesor Jan Berner”

Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 2002, stron 36
ISBN 1230-4328

Nakładem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego ukazał się kolejny zeszyt z serii „Sylwetki łódzkich uczonych” tym razem poświęcony jednemu z najwybitniejszych współczesnych onkologów polskich, Członkowi Honorowemu Polskiego Towarzystwa Onkologicznego – profesorowi Janowi Bernerowi.

Niniejsza notatka nie jest *sensu stricte* „oceną” książki – trudno bowiem „oceniać” biogram Profesora. Jej zadaniem jest raczej poinformowanie środowiska onkologicznego, że taka publikacja się ukazała (Zeszyty LTM ukazują się w niewielkim nakładzie i ograniczonym kręgu odbiorców). Jest też okazją do przypomnienia niektórych mniej znanych faktów z życia znakomitego chirurga onkologa.

Znamy bowiem powszechnie prof. Bernera jako Kierownika Kliniki i Katedry, dwukrotnego dziekana i dwukrotnego rektora Akademii Medycznej w Łodzi, doktora *honoris causa* Uniwersytetu Claude Bernarda w Lyonie. Znamy bogaty, oryginalny dorobek naukowy. Ale nieliczni wiedzą, że w latach 1944-50 był łącznikiem podziemnej Armii Krajowej, a potem – organizacji Wolność i Niezawisłość (podkreślam tu szczególnie działalność po zakończeniu działań wojennych – do roku 1950!). Nieliczni pamiętają, że wyczynowo uprawiał sport motorowy na poziomie międzynarodowym – zdobył w sumie ponad 50 medali, w tym – siedmiokrotnie tytuł mistrza okręgu łódzkiego. Należy do Światowego Związku żołnierzy AK, Ma Krzyż Stowarzyszenia „Wolność i Niezawisłość”, papieski medal „Pro Ecclesia et Pontifice”, honorowe obywatelstwo miasta Pabianic. Po odejściu z Kliniki na emeryturę, zamiast zażywać zasłużonego wypoczynku rzucił się w wir



pracy samorządowej – wygrał wybory i został Prezydentem miasta Pabianic.

Publikację zamyka pełny wykaz prac naukowych Profesora. A wielki patolog polski – prof. Leszek Woźniak, dwukrotny rektor łódzkiej AM i jej doktor *honoris causa* - kończąc biogram naukowy napisał: „To, że mogę zaliczyć się do Jego przyjaciół, sprawia mi rzeczywistą satysfakcję”.

Edward Towpik

Książkę do recenzji przekazał wydawca.